

**Maryjo, Święta Boża Rodzicielko, uprosz ludzkości jedność, pokój i wiarę,  
aby wszystkie narody przyjęły Jezusa Chrystusa, Syna Bożego,  
i uznały Go za Zbawiciela świata**

W pewnym mieście konał pewien zacny obywatel. Do łóża śmierci przywołał swoich siedmiu synów. Każdego poprosił o przyniesienie patyka. Gdy stawili się na miejscu, kazał najstarszemu te kije związać.

- A teraz niech każdy z was spróbuje tę wiązkę złamać! - głos miał coraz słabszy.

Pocili się chłopcy, czerwieniały twarze z wysiłku, kije nawet nie zatrzeszczały. Na ojcowe skinienie najstarszy syn znów rozsypał węzły. Wiązka się rozsypała, każdy uchwycił swój patyk.

- Jeszcze raz spróbujcie złamać, każdy własny kij! - rzekł ojciec.

- Trrrach - kije pokruszyły się w oka mgnieniu.

- A teraz weźcie to sobie do serca - ojciec mówił już ledwie szeptem - jeśli będziecie trzymać się razem, żadna siła wam nie podoła. A jeśli nie będzie jedności między wami, życie złamie każdego z was bez wysiłku - wyjaśnił ostatnim tchnieniem.

U progu Nowego Roku Pańskiego modlimy się o jedność zbudowaną na fundamencie wiary i pokoju.

To dla nas szczególne wyzwanie, skoro sami o sobie zwykliśmy mówić, iż w jednej sprawie dwóch Polaków ma zazwyczaj trzy odmienne zdania.

Trudność ta ma swoje źródło pewnie już na etapie edukacji wczesno- a nawet przedszkolnej. Jest ona ułożona tak, by uczyć wyścigu, współzawodnicstwa, a nie współpracy, na której opiera się dobrobyt ludzkich społeczności.

Przecież i w zdobywaniu Królestwa Niebieskiego ważne jest nie to, kto pierwszy doń wejdzie, ale kto w ogóle nań zasłuży.

Nie zmarnujmy Nowego Roku na niepotrzebne wyścigi. Wykorzystajmy czas dany nam od Pana budowanie wspólnoty: małżeńskiej, rodzinnej, narodowej i kościelnej.



### **TEMAT: ZRÓBCIE WSZYSTKO COKOLWIEK WAM POWIE**

#### **TEKST PISMA ŚWIĘTEGO:**

##### **J 2, 1-12**

Trzeciego dnia odbywało się wesele w Kanie Galilejskiej i była tam Matka Jezusa. Zaproszono na to wesele także Jezusa i Jego uczniów. A kiedy zabrakło wina, Matka Jezusa rzekła do Niego: Nie mają wina. Jezus Jej odpowiedział: Czyż to moja lub Twoja sprawa, Niewiasto? Czy jeszcze nie nadeszła godzina moja? Wtedy Matka Jego powiedziała do sług: Zróbcie wszystko, cokolwiek wam powie. Stało zaś tam sześć stągwi kamiennych przeznaczonych do żydowskich oczyszczeń, z których każda mogła pomieścić dwie lub trzy miary. Jezus rzekł do sług: Napełnijcie stągwie wodą. I napełnili je aż po brzegi. Potem powiedział do nich: Zaczepnijcie teraz i zanieście staroście weselnemu. Ci więc zanieśli. Gdy zaś starosta weselny skosztował wody, która stała się winem – a nie wiedział, skąd ono pochodzi, ale słudzy, którzy czerpali wodę, wiedzieli przywołał pana młodego i powiedział do niego: Każdy człowiek stawia najpierw dobre wino, a gdy się napiją, wówczas gorsze. Ty zachowałeś dobre wino aż do tej pory. Taki to początek znaków uczynił Jezus w Kanie Galilejskiej. Objawił swoją chwałę i uwierzyli w Niego Jego uczniowie. Następnie On, Jego Matka, bracia i uczniowie Jego udali się do Kafarnaum, gdzie pozostali kilka dni.

#### **NAUCZANIE KOŚCIOŁA**

##### **Paweł VI, Adhortacja Marialis Cultus nr 57**

Jakby pieczęcią przyłożoną do tej Naszej adhortacji i nowym świadectwem duszpasterskiej wartości kultu maryjnego dla doprowadzenia ludzi do Chrystusa, niech będą słowa, z jakimi Maryja Dziewica zwróciła się do sług na godach w Kanie: "Wykonajcie wszystko, cokolwiek wam powie" (J 2,5), te słowa, pozornie tylko wyrażające samą chęć oddalenia przykrości od uczt weselnej w rzeczywistości, w perspektywie czwartej Ewangelii, są jakby głosem, w którym zdaje się rozbrzmiewać formuła użyta przez lud izraelski do zawarcia przymierza na górze Synaj (por. Wj 19,8; 24,3,7; Pp 5,27), lub do odnowienia wierności dla niego (por. Joz 24,24; Ezd 19,12; Neh 5,12). Są także głosem w przedziwny sposób zgadzającym się z głosem Ojca, który podczas teofanii na górze Tabor wyrzekł: "Jego słuchajcie" (Mt 17,5).

#### **Z PISM ŚWIĘTEGO MAKSYMILIANA:**

##### **Niepokalana**

Jan nazajutrz po przystaniu z Andrzejem do Pana Jezusa uczestniczy w godach w Kanie Galilejskiej i tam spotyka Najświętszą Pannę i opisuje w swojej ewangelii, jak to Matka Najświętsza zatroszczyła się o nowożeńców i pośredniczyła u Syna, by zaradził brakowi wina na ucztę. Sam słyszał Jej słowa skierowane do Jezusa: "Wina nie mają" [J 2,3] i do sług: "Zróbcie, cokolwiek wam poleci" [J 2,6]. Pisze to, że potem udał się On sam (Pan Jezus) i Matka Jego, i bracia, i uczniowie do Kafarnaum. Więc z Matką Najświętszą on tam poszedł.

##### **Pisma, t. 2, s. 655, nr 1166**

## WYJAŚNIENIE TEKSTÓW:

### **Duchowe znaczenie wydarzeń w Kanie Galilejskiej**

W materiałach formacyjnych w dalszym ciągu rozważamy fragment Ewangelii Janowej mówiący o Weselu w Kanie Galilejskiej. W obecnej refleksji sięgniemy do znaczenia biblijnego i symboliki oraz zajmiemy się duchowym znaczeniem zdań i wyrażeń użytych w tekście. Duchowe znaczenie tego fragmentu jest bowiem ukryte i wskazują na nie jedynie niektóre terminy i sformułowania zaczerpnięte ze ST.

### **Trzeciego dnia...**

Wyrażenie: „trzeciego dnia” użyte w tekście nawiązuje z jednej strony do objawienia się Boga Mojżeszowi na Górze Synaj (Wj 19, 9.11), z drugiej strony do wydarzeń Paschalnych, gdzie Jezus, również trzeciego dnia objawił swoją chwałę uczniom (J 20-21). Zarówno w jednym, jak i w drugim przypadku skutkiem objawienia chwały Bożej jest wiara świadków tego wydarzenia w działanie Boże. Wesele w Kanie Galilejskiej sytuuje się dokładnie pomiędzy tymi wydarzeniami. Biorąc pod uwagę, że właśnie wtedy zaczęła się publiczna działalność Jezusa, ma to swoje symboliczne znaczenie. Zdanie to można zrozumieć w następujący sposób: oto Jezus, niczym drugi Mojżesz, rozpoczyna swoją zbawczą działalność, której uwieńczeniem będzie pascha.

### **Wino...**

Kolejnym symbolicznym elementem jest „wino”. W Biblii wino może oznaczać radość, ale często oznacza także „mądrość Bożą” zawarta w przepisach „starego prawa”. Warto zauważyć, że nowe wino jakie w sposób cudowny uczynił Jezus było lepsze od starego, było go pod dostatkiem i w obfitości. Biorąc to pod uwagę można stwierdzić, że wino w omawianym fragmencie jest symbolem „nowego prawa”, które przynosi na ziemię Chrystus. Wraz z przyjściem Chrystusa na świat, „stare prawo” – „prawo Mojżesza” zostaje wyniesiona na wyższy poziom. Innymi słowy: „woda” prawa mojżeszowego pozostaje aktualna tylko wówczas, gdy zostanie zamieniona w „wino” Ewangelii. Przypominają się słowa Jezusa: „Nie sądzcie, że przyszedłem znieść Prawo albo Proroków. Nie przyszedłem znieść, ale wypełnić” (Mt 5, 17).

### **Pośrednictwo Maryi**

Zauważmy, że o ten dar dla całej ludzkości prosi Jezusa Jego Matka. „Nie mają już wina” - ten zwrot w znaczeniu duchowym należy rozumieć: ci ludzie nie mają radości, są smutni, bo nie mają jeszcze łaski prawdy, nie mają pełnego Objawienia, nie mają dobrej nowiny o zbawieniu. Maryja jest tą, która troszczy się o łaskę pełnej prawdy dla wszystkich uczniów Chrystusa. W Litanii Loretańskiej nie bez przyczyny nazywamy ją „Matką łaski Bożej”.

### **Uczyńcie wszystko co wam powie**

W świetle porównania objawienie Jezusa w Kanie Galilejskiej do objawienia Boga na Górze Synaj, należy również zinterpretować zdanie, które Maryja wypowiada do sług: „Zróbcie wszystko, cokolwiek wam powie”. Papież Paweł VI słyszy w nich echo słów wypowiedzianych na Synaju przez lud Izraelski: „Uczynimy wszystko, co Pan nakazał” (Wj, 19, 8) oraz przedziwną zbieżność ze słowami Boga podczas Objawienia na Górze Tabor: „Jego słuchajcie” (Mt, 17, 5). Św. Jan wkłada te słowa Ludu wybranego w usta Maryi, tak jakby chciał przyrównać Maryję do Narodu Wybranego, który często w ST określany jest mianem „niewiasty”. Być może dlatego Jezus zwraca się do swej Matki nazywając ją: „niewiastą”.

## ROZWAŻANIE:

### **Zachowywanie prawa**

Maryja na weselu w Kanie Galilejskiej staje w obronie ewangelicznego radykalizmu: wszystko, albo nic. Jej słowa: „Zróbcie wszystko, cokolwiek wam powie” współbrzmia z późniejszymi wypowiedziami samego Jezusa: „Uczcie narody zachowywać wszystko, co wam przykazałem” (Mt 28,20). Słowa te oznaczają, że Ewangelii nie można zachowywać w sposób wybiórczy. Albo przyjmuje się z niej wszystko, albo nic. Jezus przestrzega przed przebieganiem w przykazaniach i wybieraniem z nich tego, co komu pasuje: „Ktokolwiek więc zniósłby jedno z tych przykazań, choćby najmniejszych, i uczyłby tak ludzi, ten będzie najmniejszy w królestwie niebieskim” (Mt 5, 19). Zauważmy, że podczas swojej publicznej działalności Jezus wybaczał grzechy grzesznikom, ale nie chciał wybaczyć faryzeuszom wybiórczego stosowania prawa: „Biada wam, uczeni w Piśmie i faryzeusze obłudnicy, bo dajecie dziesięcinę z mięty, kopru i kminku, lecz zaniedbaliście to, co ważniejsze jest w Prawie: sprawiedliwość, miłosierdzie i wiarę. To zaś należało czynić, a tamtego nie zaniedbywać” (Mt 23,23).

### **Radykalizm ewangeliczny**

Słowa Maryi: „zróbcie wszystko” świadczą o tym, że Maryja, podobnie jak jej Syn w zachowywaniu Ewangelii domaga się od nas radykalizmu. Może to być niejakiem zaskoczeniem dla tych, którzy uważają, że pobożność maryjna jest łatwiejszą drogą do Królestwa Niebieskiego. Nabożeństwa do MB nie stanowią jakiejś bocznej furtki, którą Maryja wpuszcza do nieba tych, na których zagniewany jest Ojciec Niebieski. Przeciwwstawianie surowości Boga - miłosierdziu Maryi jest błędem teologicznym i świadczy o niezrozumieniu Ewangelii. Maryja domaga się od nas zachowywania całej Ewangelii, wszystkiego, czego Jezus nauczał. Praktykowanie pobożności maryjnej bez wierności Ewangelii jest obrazą NMP. Słowami: „Zróbcie wszystko, cokolwiek wam powie” Maryja zrywa każdego z nas na trudne i wąskie ścieżki zachowywania Nowego Prawa.

### **Testament Maryi**

Ponieważ słowa: „Zróbcie wszystko, cokolwiek wam powie” wypowiedziane przez Maryję na weselu w Kanie Galilejskiej, są jej ostatnimi słowami na kartach Ewangelii, często są nazywane jej testamentem. W testamentcie zaś przekazuje się potomnym sprawy najważniejsze. Dla Matki Jezusa sprawą najważniejszą jest wezwanie do zachowywania tego, czego uczył jej Syn. Kończąc można sparafrazować słowa Jezusa skierowane do faryzeuszy: „Biada wam, bo urządzenie pielgrzymki do sanktuarium, mnożycie nabożeństwa i koronujecie obrazy, ale pomijacie to, co w Ewangelii najważniejsze: sprawiedliwość, miłosierdzie i wiarę”. Oby te słowa nie odnosiły się do nas, Rycerzy Niepokalanej, którzy bardziej niż pozostali wierni powinni dbać o wypełnianie testamentu Maryi.

---

## PYTANIA:

1. Czy moja pobożność jest pobożnością Nowego, czy Starego Testamentu?
  2. Jak w moim życiu rozumiem słowa: „zróbcie wszystko, cokolwiek wam powie”?
  3. Czy Ewangelię przyjmuję całościowo, czy wybiórczo w zależności od potrzeb?
  4. W jaki sposób pobożność maryjna pomaga mi żyć na co dzień Ewangelią?
  5. Czy nabożeństwa do Matki Bożej nie traktuję jako łatwiejszej drogi do Boga?
-